

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

No. 131

ona numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. i 4,20 zł.
Dla rob. 3,70.
Odeszanie do domów 3 gr.
Z przez poczt.
Mies. y dod. ilustr. 5,20 zł.
Poczta Łódź egz. 27 groszy
Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVIII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 13 maja 1925 r.

Pod włoskiem niebem.



Rycina powyższa przedstawia plażę w miejscowości Cattolica pod Rimini nad brzegiem błękitnego Adryatyku.

Widmo Sycińskich.

W mroku przeszłości spoczęły lata dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, kiedy po wejściu w użycie tak brzemiennego w skutki liberum veto żaden prawie sejm nie dochodził do skutku, zrywany nie pro publico bono, lecz jedynie dla własnej korzyści.

Tego rodzaju postępowanie w ciągu długich dziesiątków lat wydało gorzkie owoce i groziło utratę niepodległości.

Jednakże nad brzegiem przepaści zrozumiął naród, co mu grozi i uczynił wielki wysiłek dla ratowania ginącej Ojczyzny:

Dla odwrócenia tego zła, co jak trad to czyło organizm narodowy, powołano do życia Sejm Czteroletni. Lecz Sejm ten, słusznie Wielkim nazwany nie odwrócił katastrofy, wiszącej jak miecz Damoklesa nad krajem, nie był już w stanie naprawić tego co bezład i samowola zepsuły.

Nastaly lata niewoli, lata meki i srogich katuszy, w których krzepła dusza narodu i hartowała się moc twórczego czynu, a gdy wypełniła się kara i teżyzna wystąpiła w serce narodu, gdy w czasie Wielkiej Wojny trzeba było zdobyć się na czyn, czyn twórczy wielki i potężny, naród do tego czynu był przygotowany i mocarnemu wysiłkowi całego narodu zawdzięczamy odrodzenie Ojczyzny.

Zdawałoby się, że nauczonym doświadczeniem z lat ubiegłych, doświadczeniem, które kosztowało nas wolność na długi okres czasu, odrzucimy od siebie ze wstrętem myśl celów osobistych, a pracować będziemy jedynie dla dobra odzyskanego kraju.

Lecz, że tak nie jest musimy to z bólem i ze smutkiem przyznać.

Na terenie Izby Ustawodawczej po-

wstały te same walki i tarcia, jakie panowały w dawnym Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Zmieniły się tylko osoby w tym wielkim -- że tak powiemy -- dramacie narodu. Gdy dawniej poszczególne jednostki występowały przeciwko jakimś uchwałom, dzisiaj rolę tę odgrywa całe stronnictwo.

Historia się powtarza z tą tylko różnicą, że kiedy dawniej potężny magnat, otoczony kliką służalców zrywał Sejm, gdy według jego mniemania, on jeden powołany był do uszczęśliwienia narodu, on jeden zabezpieczyć mógł spokój i dobrobyt -- dzisiaj pojedyncze stronnictwo głosi urbi et orbi, że tylko ono jedno zaspokoić potrafi wszelkie potrzeby narodu, że gdy ono ujmie rządy w swoje ręce wówczas że nie bez mała „szczęśliwość wieczna“ zapanuje w kraju. Ale zapomina się przytem, że oprócz rąk do uchwycenia steru potrzebna jest i głowa. Ująć ster to znów nie tak trudno ale nim kierować...?

Smutne te refleksje nasuwają nam toczą się w Sejmie debaty nad budżetem.

Czy w dyskusjach na ten temat widzimy zainteresowanie się tak ważnym zagadnieniem, jakim jest budżet państwa i -- to państwa, nie dawno zmartwychpowstałego -- które oprócz długów nie więcej po zaborcach nie odziedziczyło?

Nie! Widzimy ogólną apatię, a żywszą dyskusję wywołują jedynie cele osobiste, a nie dobro kraju.

Od czasu do czasu błysnie jakaś myśl twórcza, lecz głośno szybko jak meteor i przemija bez echa, bez szerszego zainteresowania się nią -- gdyż wyszła z łona tego

stronnictwa, któremu ja nie służę“.

W międzyczasie od czasu do czasu jakaś frakcja parlamentarna składa wniosek o wyrażenie votum nieufności temu lub innemu ministrowi.

Czy czyni to z przekonania, że działalność rzezonego ministra jest zgubna dla ogólnego dobra?

Nie! Jedynie tylko dlatego, by swym adherentom pokazać, że troszczy się o rzezone ich dobro, a pod tym płaszczykiem ukrywała się cele osobiste.

Wymowną ilustracją stosunków parlamentarnych, jakie obecnie zapanowały w naszym Sejmie, było posiedzenie poświęcone budżetowi Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

W czasie przemówienia p. ministra Janknickiego, na sali znajdowało się zaledwie kilku posłów. A musimy wziąć to pod uwagę, że dzieje się to w kraju -- nawskroś rolniczym, jakim jest bezwątpienia Polska i posiada wielkość swych przedstawicieli ze sfer rolniczych -- włościan.

Co więcej, nawet posłowie z „Wyzwolenia“ -- którzy jedni posiadają wyłączny „monopol“ na obronę włościan i ci nie stawili się w komplecie.

Łatwo wyobrazić sobie, jakby „kwitnęło“ rolnictwo, gdyby ci panowie w sprawach decydujących mieli głos!

Jednym słowem, dokąd nie zwrócisz głowy, wszędzie apatia i własne, małoskopskie interesy...

Czas już z tem skończyć i zająć się rzetelną pracą -- nie dla własnej korzyści i celów partyjnych, lecz dla dobra kraju.

Socjalistyczna gospodarka w Wiedniu.

p) Socjaliści demokraci przyszli do władzy w stolicy Austrii przed pięć laty wkrótce po ukończeniu wojny i obaleniu rządu przy pustych kieszeniach, dzisiaj mają czynny budżet miasta przez silne opodatkowanie klas posiadających i tak zwanego zbytku. Wiedeń ma bardzo kosztowne i dobre urządzenia miejskie co do zaopatrywania ludności w wodę, elektryczność i gaz, lecz wobec dewaluacji starej korony austriackiej wszystkie zobowiązania przedwojenne m. Wiedeń zostały zanulowane, więc nie dziwnego, że obecnie dzisiejszy magistrat jest w możności oddawać taniej ludności gaz, wodę, światło elektryczne i jazdę tramwajami niż przed wojną, z czego, rozumie się, nie omieszkają chwalić się socjaliści demokraci wiedeńscy. Sprawa ochrony lokatorów w dalszym ciągu zafawioną jest w ten sposób, że lokatorzy właścicielom domów płaca kilka procent tegoż na fundusz budowlany, z czego zarząd miasta buduje domy w Wiedniu dla ludności w ilości 12.000 mieszkań rocznie. Obecnie w parlamencie austriackim toczy się uporczywa walka o zmiany w ustawie o ochronie lokatorów w tym kierunku, że stronnictwa chrześcijańsko-demokratyczne i liberalno-wschodnie chcą zapewnić pewien wiekszy dochód właścicielom domów, wobec czego socjaliści przy uchwaleniu tej ustawy stosują obstrukcję.

Niektóre podatki przedwojenne miejskie zostały zniesione, a więc: podatek od lokali, akcyza miejska od podatków spożywczych, lecz na ich miejsce wyznaczone zostały podatki, obciążające klasy posiadające. Wprowadzono 18 nowych podatków, między innymi od przyrostu wartości, energicznie ściganego od służby domowej, automobili, ogłoszeń, dalej hotele, pokoje meblowane, restauracje i wszelki zbytek, pod czem rozumieją wszystkie przybytki muzy prawdziwej i podkasanej — sa obłożone podatkami.

Finansami m. Wiedeń zarządza były dyrektor banku Breitner radca miejski, przez którego, któremu rozpoczęła się w Wiedniu za cięta kampania. Za te podatki zarząd miasta zakłada sanatoria dla piersiowo chorych, łazienki, ludowe poradnie dla matek, ogródki i parki we wszystkich dzielnicach, dostarcza dzieciom w szkołach powszechnych podręczników szkolnych, i t. p.

Lecz jest odwrotna strona tego medalu. Zmniejszył się napływ cudzoziemców do Wiednia, i uległy redukcji frekwencje teatrów, kin, hoteli, restauracji, wariete itp. zakładów. Wiedeń przechodzi ostry kryzys w zakresie teatralnym. Wytworzyło to nową falę niezadowolonych, poza właścicielami tych zakładów i przedsiębiorstw lub ich dzierżawców, rzesze liczne pracowników, którzy albo pracują przy zmniejszonych zarobkach, lub też takowe utracili zupełnie. O bezrobotnych zarząd miasta troszczyć się nie potrzebuje, gdyż takowymi musi się zająć rząd austriacki, który walczy z trudnościami finansowymi i jest w rękach przeciwników partyjnych socjalistów. Tam właśnie rola socjalistów ogranicza się do robienia „opozycji” i trudności rządowi swych przeciwników politycznych i można właśnie brać w obronę tych pracowników, którzy potracili zajęcie częściowo przez ich własną gospodarkę miejską.

Pieczę się dwie pieczenie w ten sposób na jednym ogniu.

Czy taka gospodarka utrzyma się na dłuższą metę, niedaleka przyszłość pokaże. Mają nawet pod tym względem wątpliwości sympatycy socjalistów austriackich wśród klas burżuazyjnych niemieckich i austriackich.

Sądymy jednak, że obciążenie klas posiadających ponad miarę, niestosowane w innych państwach, musi ograniczać przyływ kapitałów obcych i własnych do takiego bądź co bądź dużego środowiska, jakim jest Wiedeń. Jest to prawo, które ciągle znajduje potwierdzenie w życiu. Jeżeli rachunek wykaże kapitaliście wiedeńskiemu, że lokata kapitałów w przedsiębiorstwa nowe, powstające w innych miejscowościach kraju lub nawet poza jego granicami, będzie dla niego korzystniejsza, to napewno będzie miał odpływ kapitałów produkcyjnych z socjalistycznego Wiednia.

Z SEJMU.

Debaty nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz Spraw Wojskowych.

Warszawa dn. 12 5, 1925 r. (pat)

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiło do budżetu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Jako sprawozdawca komisji pierwszy zabrał głos poseł ks. Kaczyński (Ch. D.), przedewszystkiem zaznaczając, że wydatki tej części budżetu wynoszą przeszło 34.000.000 złotych, 16.000.000 z tej sumy przypada na fundusz bezrobocia.

BEZROBOCIE I EMIGRACJA.

Walka z bezrobociem wymaga stanowczych zarządzeń. W dniu 11 IV br. zarejestrowano 182.000 bezrobotnych. W zakresie pośrednictwa pracy posunięcia rządu okazały się bardzo trafne. Koszt pośrednictwa rządowego okazał się cztery razy mniejszy od pośrednictwa prywatnego. Omawiając sprawę emigracji i jej przyczyny referent stwierdza, że jest ona wywołana przedewszystkiem przyrostem naturalnym, wynoszącym 1-2 miliona ludzi rocznie, dla których w kraju niema pracy. Odgrywają tu również dużą rolę: kryzys przemysłowy i reemigracja. Najkorzystniejszą byłaby dla nas emigracja do Stanów Zjednoczonych ostatnio ograniczona do 5.000 osób rocznie. W roku bieżącym przewidziana jest emigracja 20.000 ludzi, z czego 5.000 do Ameryki 10.000 do Brazylii, 2 i pół tysiąca do Palestyny.

ŻALE ŻYDOWSKIE.

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Heller (Kolo żydowskie). Mówca ten ubolewa nad szczupłością budżetu Ministerstwa Pracy, domaga się nowelizacji ustaw o ubezpieczeniach społecznych, wreszcie zarzuca Ministerstwu ignorowanie instytucji żydowskich, porusza kwestję odpoczynku niedzielnego, przy czem oświadcza, że odpocznik ten niszczy robotnika i rzemieślnika żydowskiego. Poseł ks. Styczyński (Zw. Lud. Narodowy) stwierdza, że obciążenie naszej produkcji na świadczenia społeczne jest zbyt wielkie.

POSEŁ OSSOWSKI PRZECIWKO MINISTROWI SOKALOWI.

Poseł Ossowski (Ch. N) czyni zarzut Ministerstwu, że w zwalczaniu bezrobocia prowadzi politykę krótkowzroczą. Krytykuje następnie stanowisko Ministerstwa w czasie ostatniego strajku rolnego wreszcie porusza kwestję kas chorych, co do których podnosi konieczność nowelizacji dotychczasowej ustawy. Mówca nie ma zaufania do ministra Sokala.

NIECHAJ WYJEZDZAJA.

Poseł Szyper (Kolo żydowskie) wypowiada się za koncentrowaniem agendy emigracyjnych i wniesieniem ustawy, regulującej politykę emigracyjną. Zwraca również uwagę na emigrację do Palestyny, żądając szeregu udogodnień dla emigrantów.

POSEŁ WASZKIEWICZ PRZECIWKO NAUKOWEJ REORGANIZACJI PRACY.

Poseł Waszkiewicz wskazuje na zakusy ze strony wielkiego przemysłu w kierunku rozluźnienia przepisów, gwarantujących dobroczyne społeczne. Wreszcie mówca wypowiada się przeciwko

t. zw. naukowej reorganizacji pracy, która zdaniem jego, służy przemysłowi za pretekst do jeszcze większego wyzysku pracy ludzkiej. Reorganizacja musi się odbywać pod kontrolą rządu i przy współudziale robotników.

Po krótkim przemówieniu ministra p. Sokala i referenta ks. Kaczyńskiego, izba przystąpiła do głosowania.

Budżet ministerstwa skarbu przyjęto bez zmian. Do budżetu ministerstwa wstawiono 60 tysięcy złotych na pracę nad bieżącym ustawodawstwem. Nadto podwyższono wynagrodzenie za pracę kodyfikacyjną do 500 tysięcy złotych.

W budżecie ministerstwa przemysłu i handlu powiększono kredyt na pokrycie kosztów związanych z gruntowną rewizją taryfy celnej.

Następnie kwoty na subwencję podniesiono o 70 tysięcy z przeznaczeniem tej nadwyżki na przemysł ludowy. W wydatkach nadzwyczajnych wstawiono pozycję 100 tysięcy złotych na dwie równo subwencje dla targów wschodnich i dla targów poznańskich. Poza tem wstawiono w rozchodowych i przychodowych pozycjach 90 tysięcy złotych na polską delegację rady portu i dróg wodnych w Gdańsku.

Budżet ministerstwa reform rolnych przyjęto z poprawką, podwyższającą uposażenia o 26.500 złotych, odrzucono zaś wszystkie zgłoszone poprawki.

Budżet ministerstwa robót publicznych przyjęto bez zmian.

Głosowanie nad budżetem ministerstwa pracy odbędzie się jutro. Jutro spodziewane jest zakończenie debaty nad budżetem.

DEBATY NAD BUDŻETEM MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Z kolei izba przystąpiła do budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Sprawozdawca poseł Czetwertyński podniósł, że wojsko może osiągnąć u nas doskonałe rezultaty, lecz rząd wprowadzić musi akcję w ścisłym kontakcie z Sejmem. Posiadamy niedostatecznie rozwinięte ustawodawstwo w dziedzinie wojskowej. Dalej referent uważa, że rząd nie powinien być zrzec się ostatniej raty pożyczki francuskiej bez przedstawienia tego sejmowi z wyczerpującym umotywowaniem, zwłaszcza, że jest to w ścisłym związku z naszym budżetem wojska.

POTRZEBY ARMII WINNY BYĆ POKRYWANE WE WŁASNYM KRAJU.

Omawiając program, referent uważa, że należy dążyć do pokrycia potrzeb armji wewnątrz kraju, do uzupełnienia zasobów mobilizacyjnych oraz do uprzemysłowienia kraju, gdyż w najbliższej wojnie ten kraj ulegnie, który będzie słabszy przemysłowo. Polska armja powinna posiadać autorytet w społeczeństwie. Ponieważ na całym świecie budżety wojskowe się powiększają, naturalnym jest usiłowanie zmiany systemu, któryby umożliwił zmniejszenie kosztów. U nas zmiana systemu natrafia na specjalne trudności.

Na tem rozprawę przerwano. Następnego posiedzenie jutro o godz. 10 rano.

„Dyplomatyczny” bojkot Hindenburga.

Sprzymierzeńcy pamiętają kogo umieścili na liście „zbrodniarzy wojennych”

Parwż 12-5 1925 r. (pat)

Według informacji „Matina”, rządy państw sprzymierzonych odstąpiły od powszechnego zwyczaju dyplomatycznego i nie złożyły życzeń Hindenburgowi z okazji jego wyboru na prezydenta Rzeszy, lecz jedynie przyjął do wiadomości fakt obietnicy przez niego funkcji prezydenta.

ŚLUSZNA KARA.

Sołja 12, 5, 1925 r. (pat)

Sąd wojskowy w dniu wczorajszym wydał wyrok w sprawie zamachu na katedrę. Zakrytych

Waszyngton 12 5, 1925 r. (pat)

„United Press” donosi, że rząd St. Zjednoczonych nie będzie oficjalnie składał życzeń prezydentowi Rzeszy niemieckiej. Ambasada amerykańska w Berlinie nie otrzymała jednak żadnych specjalnych instrukcji. Pozostawiono jej swobodę powzięcia kroków, jakie uzna za konieczne, a które, jak sądzą, będą zgodne ze stanowiskiem całego korpusu dyplomatycznego.

Zagrodzki Marko Frydman, Adadjew, Dmitrow, Ganczarow, Petrini, Kossowski i Koew skazani zostali na śmierć, Deśkalow na 6 lat więzienia, Kamurów na 3 lat. Abadjew, Dymitrijew, Ganczarow

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

WYCIECZKA KRAJOZNAWCZA.

(k) Zwyczajem dorocznym w okresie Zielonych Świątek odbędzie się wycieczka krajoznawcza, obejmująca województwo kieleckie, której organizację zarząd powierzył red. J. Czemińskiemu w Warszawie. Ponieważ województwo kieleckie posiada mało dróg kolejowych i drogę trzeba będzie odbywać przez ważne samochodami, częściowo zaś kofimi, przeto liczba uczestników musi być ograniczona maximum do 24 osób. Wyjazd z Warszawy 29 maja o godz. 7.50 z rana kurjerem Warszawa—Lwów, odchodzącym z dworca głównego. Przyjazd do Kielc o godz. 14.30. Uczestnicy wycieczki z Krakowa i ze Lwowa mogą przybyć odpowiednim pociągiem bezpośrednio do Kielc z takim wyliczeniem, aby przyjazd nastąpił dnia 29 maja w godzinach popołudniowych. W Kielcach po śniadaniu odbędzie się pod kierunkiem wojewody Ignacego Manteuffla zwiedzenie miasta i okolic, następnie zebranie towarzyskie o charakterze informacyjnym co do różnych dziedzin życia. Po obiedzie rauc u p. wojewody. Dla zwiedzenia województwa uczestnicy wycieczki podzieleni będą na cztery grupy, z których jedna uda się koleją do Sosnowca, druga samochodami szlakiem: Olkusz—Będzin—Częstochowa (około 200 km.), trzecia samochodami szlakiem Busk—Pińczów, czwarta samochodami Olkusz — ziemia sandomierska. Uczestnicy wycieczki mogą zapisywać się dowolnie na miejscu do jednej z grup wymienionych odpowiednio do tego, jaki punkt wycieczki będzie ich najbardziej interesował: rolnictwo, przemysł, turystyka, krajobraz.

Wycieczka dojdzie do skutku z warunkiem otrzymania bezpłatnego przejazdu kolejowego. Na koszt organizacyjny i opłatę przewodnika wagonowego, uczestnicy wycieczki obowiązani są wnieść po 12 zł od osoby. W razie liczby zapisów ponad 24 osoby z konieczności dokonana będzie repartycja odpowiednio do miast i poszczególnych dzienników. Za pisy należy przysłać do J. Czemińskiego do dnia 18 maja. Warszawa, Świętokrzyska 15, m. 22, tel. 182—00.

Unja Katolicka.

(Notatka informacyjna).

Mysł założenia Unji Katolickiej dla studiów międzynarodowych powstała we Fryburgu w r. 1920-tym w tych kołach, które swego czasu inicjowały ruch w kierunku spularyzowania oraz praktycznego stosowania w życiu zasad socjalnych, wyłożonych w sławnej encyklice Leona XIII: „Rerum Novarum”. Tym razem pobudką do stworzenia takiej organizacji stał się fakt powstania Ligi Narodów. Jeden z głównych inicjatorów Unji hr. de Montenach uzyskał od Papieża Benedykta XV aprobatę dla zasad i koncepcji, którymi Unja ma się kierować. W parę miesięcy później, na zjeździe w Paryżu, Unja została zawiązana. Składa się z poszczególnych narodowych ugrupowań całkiem autonomicznych, między którymi łączność wytworzona jest przez zjazdy oraz centralny sekretariat, istniejący we Fryburgu, który znowu znajduje się w ścisłym kontakcie z sekretarjatem Stanu Jego Świątobliwości.

Zrazu Unja ograniczała się do czysto teoretycznych oświeślań pewnych specjalnych momentów prawa międzynarodowego, rozpatrywanego pod kątem widzenia doktryny katolickiej, wydawała też swe opinie — czysto retrospektywne — o działalności Ligi Narodów. W tym to czasie weszła w ścisły kontakt z założoną przy uniwersytecie w Lovanium Międzynarodowa Unja Katolicka dla studiów nad Prawem Narodów opartym na zasadach chrześcijańskich. Ale już w 1923 roku na zjeździe w Mediolanie, przeszła do roli aktywnej powołując do życia „Katolicką Komisję do spraw Kooperacji Intelktualnej”.

Wnioski tej ostatniej w sprawie ochrony praw uczonych wynalazców zostały następnie akceptowane przez komisję kooperacji intelektualnej Ligi Narodów — przez co między temi dwoma instytucjami zawiazany został stały kontakt życzliwej współpracy.

Dalsza praktyczna działalność Unji wyraziła się w żywym jej udziale w pracach Ligi Narodów nad sprawą ograniczenia handlu narkotykami. Nawiasem mówiąc, walka z tym handlem zainicjowana była temu już sto lat przez wydane rozporządzenia św. Kongregacji Propagandy Wiary w 1830 roku. Wreszcie Unja pracuje obecnie w kontakcie z Ligą Narodów nad kwestią niewolnictwa dobowego, wciąż jeszcze istniejącego w Afry-

Z powodu Zjazdu Unji Katolickiej.

Michał hr. Rostworowski, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie, powrócił w tych dniach z Fryburga, gdzie brał udział w naradach Unji Katolickiej dla studiów Międzynarodowych, której jest członkiem za rządu i przewodniczącym jej grupy krakowskiej. Wybrany na prezesa Komisji do spraw Kooperacji Intelktualnej, zechciał podzielić się swymi wrażeniami z korespondentem naszego pisma.

Wielce znamienym, jeżeli nie wprost sensacyjnym wydarzeniem na naszych posiedzeniach — mówi rektor Rostworowski — był udział w obradach delegata niemieckiego, który po raz pierwszy zasiadł w gronie przedstawicieli niemal wszystkich narodów europejskich, a którego przybycie powitano zostało między innymi niezmiernie podniosłym i serdecznym przemówieniem ze strony delegata Francji księdza mgr. Beaupin. Nic lepiej od tego faktu nie ilustruje panującego w łonie Unji nastroju wzajemnej życzliwości i nic lepiej nie wskazuje na potęgę idei katolickiej, stępującej ostrze różnic i rozbieżności między narodami, w duchu wzajemnej zgody i współpracy.

Przechodząc do streszczenia przebiegu obrad Unji rektor Rostworowski zwraca uwagę na ile skutki, jakie w praktyce zostały spowodowane dla katolików faktem nieodochylnego żywego zainteresowania się pracami i działalnością Ligi Narodów. Ta ostatnia, będąc specyficznym organem międzynarodowym, nie może podtrzymywać stosunków z żadnymi innymi organizacjami społecznymi jak tylko z międzynarodowymi.

Sitą rzeczy wszelkie organizacje lokalnie narodowe są od bezpośredniego z nią kontaktu wykluczone. Tymczasem bezpośredni kontakt i bezpośrednie stosunki z Ligą Narodów z dniem każdym nabierają dla organizacji społecznych coraz to większego znaczenia; stają się nawet wprost nieodzowne, jeżeli się chce jakiegokolwiek wpływu na tok rozpatrywanych w Lidze spraw wywierać — a spraw takich poza dziedziną ściśle polityczną jest coraz to więcej. Zresztą utarło się, że Liga w całym szeregu kwestyj zwraca się do organizacji społecznych — lecz tylko międzynarodowych — po potrzebne informacje, a często zasięga ich opinii oraz studjuje złożone przez nich memorjały, opracowania itp. Jak dotąd katolicy takiego bezpośredniego kontaktu z Ligą byli niemal zupełnie pozbawieni, gdyż większość ich organizacji nie była sfederowana międzynarodowo. Natomiast organizacje protestanckie i wolnomyślne były niemi od początku, czem się tłumaczy wpływ,

ce i Azji. Na swej ostatniej sesji Unja zdecydowała też podjąć na forum Ligi Narodów misję obrony mniejszości katolickich, jak wiadomo zupełnie niewystarczalaco pod względem międzynarodowym zabezpieczonych.

W Polsce istnieją dwie grupy Unji. W Warszawie pod przewodnictwem prof. Fiedorowicza i w Krakowie pod przewodnictwem prof. Rostworowskiego.

W roku 1926 odbędzie się ogólny Zjazd Unji w Wiedniu.

Polska na morzu.

Należy spojrzeć prawdzie w oczy: Polska jest na morzu nieobecna. To stwierdzenie smutnej dla nas rzeczywistości powinno pobudzić wszystkich państwowo myślących Polaków do zmiany obecnego położenia, które razi nas na wielkie upokorzenia. Polska upominała się o dostęp do morza, walczyła z niechęcią Lloyd George'a i z uporem Niemiec w tym względzie. Traktatem wersalskim przyznano nam kilkadziesiąt kilometrów brzegu morackiego i używalność portu gdańskiego.

Jak Polska wyzyskała ten fakt posiadania własnego morza?

Nie mówimy o flocie wojennej, która jest bardzo nieliczna i niezbyt silna, chociaż wzdględy, a bezpieczeństwu państwa nakazują nam w tej sprawie ogromną czujność i pieczołowitość. Flota wojenna zależy od budżetu państwowego, a główną troską i odpowiedzialnością za nią spoczywa na czynnikach rządowych.

Natomiast stworzenie marynarki handlowej może i powinno się stać przedmiotem twórczych starań samego społeczeństwa, a przede wszystkim ludzi przedsiębiorczych.

Musi nas ogarnąć upokarzający wstyd, gdy sobie uprzytomnimy to, cośmy zaniedbali w przeciągu 5-letniego prawie okresu naszego władania nad morzem. Porównajmy marynarkę handlową 3-miljo-

który sobie w Lidze zdobyły. Dzisiaj na porządku dnia staje przed katolikami odrobienie straconego czasu: pierwszym do tego warunkiem jest, aby wszystkie pokrewne sobie organizacje katolickie, istniejące w rozmaitych krajach, połączyły się między sobą węzłem międzynarodowej spójni.

Jaskrawym przykładem powyższego stanu rzeczy — mówi rektor Rostworowski — jest naprzykład kwestja handlu żywym towarem (La traite des femmes). Kwestja ta Liga gorliwie się zajmuje, ale w kwestji tej tak liczne i tak zasłużone organizacje do współpracy z Ligą dostępu nie mają, gdyż wszystkie one działają jedynie w obrębie tego lub owego kraju. Sfederalizowanie wszystkich narodowych katolickich organizacji zajmujących się ochroną kobiet dopiero da im możliwość wzięcia udziału w pracach Ligi w tej dziedzinie.

Zupełnie w tem samym położeniu znajdują się katolicy w niezmiernie ważnej sprawie „ochrony dziecka” — sprawie, którą Liga Narodów również usilnie się zajmuje. Aby i w tej kwestji katolicy mogli dojść do głosu na forum Ligi, Unja zdecydowała wszcząć starania celem międzynarodowego sfederalizowania wszystkich poszczególnych narodowych organizacji katolickich, na tem polu pracujących. Na wniosek delegata Anglii mr. W. MacKenzie postanowiono również uzyskać od Stolicy Apostolskiej, autorytatywne wypowiedzenie się Kościoła w sprawie wychowania młodzieży. Myśl ta — nawiasem mówiąc — poruszona już była na zebraniach krakowskiej grupy Unji.

Na zakończenie rektor Rostworowski wspominał jeszcze o kwestji debatowanej w Sekcji Mniejszości Katolickich: jaką mianowicie drogą wpłynąć na rząd Sowieców, aby zaprzestali w Rosji prześladowania katolików i religji wogóle. Uznano, że w tej mierze jedynie wspólne wystąpienie „wszystkich państw cywilizowanych” jakiś skutek odnieść by dopiero mogło, acz wystąpienie takie przy obecnych warunkach wydaje się dość trudnym do osiągnięcia. Wreszcie p. rektor zakomunikował nam o nominacji dwóch katolików do Komitetu Kooperacji Intelktualnej przy Lidze Narodów, którego siedzibą ma być ofiarowany przez Francję gmach w Paryżu; na członka komisji naczelnej powitano został prof. Reynold z Berna, zaś na dyrektora sekcji uniwersyteckiej prof. Halecki z Warszawy — obaj członkowie Unji. Wybór obydwóch tych wybitnych działaczy katolickich umożliwiony został przez to, że Unja posiada cechę organizacji międzynarodowej, dzięki czemu znajduje się w bezpośrednim zetknięciu z Ligą Narodów i może brać udział w jej pracach.

nowej Norwegii z marynarką 30-miljonowego państwa polskiego!

Nie można mówić o istotnej samodzielności państwowej Polski, jeżeli będziemy nadal tovary polskie i zagraniczne wywozili i przywozili na obcych okrętach i pod obcą banderą! Nie można mówić o „mocarstwie” stanowisku Polski, jeżeli do obcych portów i doków zjawiać będą z polskimi towarami obce statki! Jakże się tu powoływać na znaczenie dostępu do morza, jeżeli po tem morzu nie jesteśmy zdolni pływać własnymi siłami?

Polska musi się zdobyć na coś więcej, aniżeli rybackie zagłówki i motorówki przyboczne, albo łodzie wycieczkowe między Gdynią, Sopotem, Gdańskiem i Helem. Na falach morskich powinny się już dziś kołysać wielkie transportowce oceaniczne pod polską banderą i pod polską ręką kierowniczą.

Skąd wziąć kapitały na tego rodzaju olbrzymie morskie?

Jeżeli wskarbie polskim znalazły się pieniądze na politykę Petlury, Sawinkowa, federalistów środkowo-litewskich itp., jeżeli się znalazły pieniądze na kosztowne „propagandowe” wycieczki zagraniczne, a nawet i na przemysłowe wystawy (w Konstancynie) — to powinny się także znaleźć najmnij kredyty i zapomogi dla ludzi, pragnących zbudować Polsce jeden lub kilka okrętów handlowych.

Podczas podróży pomorskiej w r. 1923 wygłosił Prezydent Rzeczypospolitej w Gdyni (29.4.1923 r.) przemówienie, w którym znalazły się takie zdania:

„Tutaj (nad morzem) Polska nie ma granic, stąd polska bandera może swobodnie płynąć w świat szeroki, gdzie tylko zechce. Ja prowadzić polski żeglarz w służbie Ojczyzny...”

„...z tego wybrzeża musimy sobie zrobić przestronną bramę dla wolnego komunikowania się z całym światem i dać tej bramie opiekę zbrojną...”

Niestety! Od tych prawdziwych i słusznych słów do czynów — droga bardzo daleka! Mamy załadować projekt budowy portu w Gdyni, projekt mający

ZYGZAKI

Upały.

Łodzian teraz przesładują
 Od dni kilku już upały,
 Więc w warunkach takich każdy
 Wejść się poci przez dzień cały.
 Gdyż niewiasta—wtedy może
 Zrobić dekolte z dołu z góry,
 No i świecić grzesznym cielskiem
 I z wybryków drwisz aury.
 Gdyś natomiast jest mężczyzną
 To już bardzo kiepska sprawa!
 No bo wtedy musisz nosić
 (Chociaż na żart to (zakrawa)
 Zbyt obcisły garniturek
 Kolarz sztywny trochę ciasny
 I straszliwie się w tem pocąc
 Wejść przeklinasz żywot własny
 Miast to zrobić, co ja radzę:
 Zostać „Głosu”, czytelnikiem
 To bo do tej chyba pory,
 Dowiedziałem się pewnikiem,
 Ze niektórym czytelnikom
 „Głos” ma letnie dać mieszkanie.
 Więc skorzystaj z tej okazji,
 Może ci się co dostanie!
 Jeśli zaś się to nie uda
 Powiedz: Łodzi „Bądź mi zdrowa”
 I na „trawkie” jedź zieloną,
 Gdzieś tam, het, do „Andziejowa”!

Osn.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Środa dnia 13 maja Serwacego.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
 Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w

Widowiska.

- Teatr Miejski „Dybuk”**
 „Popularny „Kościuszk pod Racławicami”
Kino Luna „Ziemia obiecana”
 „Czary „Królowa gór”
 „Casino „Wszak imię jego”
 „Cideon „Lalka”
 „Reduta „Kolibri”
 „Grand-Kino „Czarci przełęcz”
 „Spółdzielni Frac. Państwowych
 „Mesalina” 2-ga serja.
 „Dom ludowy „Znajoma z ulicy”
 „Resursa „Krew na piasku”
 „Corso „Sherlock Holmes i Nat Pinkerton w Ameryce”
 „Miejski Kinematograf Oświatowy
 „U progu gilotyny”, dla dzieci „Przygody Johnsona w Atryce”

Wiadomości bieżące

Egzamina maturalne.

W dniu wczorajszym we wszystkich szkołach 8-mio klasowych odbywały się egzamina maturalne z piśmiennego języka polskiego, przyczem te maty ustalone przez M.W.R. i O.P. były w roku bieżącym bardzo łatwe i znalazły naszych maturzystów w kompletnym przygotowaniu.

W dniu dzisiejszym o godzinie 11 rano rozpoczyna się drugi egzamin piśmienny z języka łacińskiego, przyczem w szkołach filologicznych od bywa się w dniu dzisiejszym egzamin z przedmiotów matematycznych. (pap)

Godziny urzędowe w komisjach przeglądowych.

Komisariat Rządu na miasto Łódź, oddział Administracyjny podaje do wiadomości wszystkim poborowym, że Komisja Poborowa urządza punktualnie od godziny 8,30 przy ul. Traugutta 10, orsz. Ogrodowej 34. (pap)

Uroczystość poświęcenia fundamentów pod budowę miejskiej szkoły powszechnej.

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury, w najbliższą niedzielę, dnia 17 maja rb. o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się uroczystość poświęcenia fundamentów pod budowę miejskiej szkoły powszechnej przy ul. Podmiejskiej. Ulica Podmiejska znajduje się w pobliżu ul. Rzgowskiej; stanowią przedłużenie ul. Żelaznej. Z chwilą oddania gmachu szkoły powszechnej przy ul. Podmiejskiej do użytku zwolni się kilka lokali prywatnych obecnie zaję-

W dniu 11 maja r. b. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami



Aleksandra - Emma z Jankowskich Buszko

przeżywszy lat 79.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Józefa w środę 13 b. m. o godz. 9 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok z kościoła na Stary cmentarz katolicki.

O czem zawiadamiają życzliwych i znajomych pozostali w smutku

Synowie, synowa i wnuki.

1430

Reporterski kawał prima aprilisowy... w maju.

(w) W ubiegłą sobotę umieściliśmy no tatkę nadesłaną nam przez „Pap” czyli „Polską Agencję Prasową”, o 100-letnim jubileuszu Zduńskiej-Woli, w której między innymi powiedziano, że „punktem kulminacyjnym uroczystości w Zduńskiej Woli będzie przemianowanie miasta na „Złoty Róg”, którego to aktu dokonac ma nie byle kto... bo sam p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Rzekomy zamiar Szanownych patrijuszów ze Zduńskiej Woli zakomunikowany nam, jak powiedzieliśmy, przez Agencję Prasową, wydawał nam się najzupełniej praw dopodobny, ba nawet nie budził w nas najmniejszej wątpliwości — mogli bowiem bolszewicy przemianować swój Petrograd na bardziej eufoniczny (?) Leningrad, mogła Stolica Szwecji ze swojej Chrystianli zrobić... Oslo — pardon — Oslo, dla czegożby i Zduńska Wola nie miała mieć prawa i ochoty nazwać się conajmniej... Złotym Rogiem?

Okazuje się jednak, że padliśmy ofiarą nie tyle bujnej fantazji, jak raczej halucynacji jakiegoś adepta sztuki reporterskiej, który słyszy nawet i to, co... w trawie piszczy.

Bo oto w dniu wczorajszym otrzymaliśmy od p. burmistrza m. Zduńskiej Woli, a więc osoby miarodajnej pismo, które poniżej w całej rozciągłości umieszczamy.

mowanych przez szkoły, zaś dziatwa szkolna otrzymała dobre i higieniczne warunki nauki.

Półkolonje letnie w parku 3 Maja.

Na wniosek Wydziału Opieki Społecznej, Magistrat postanowił wybudować w parku 3 Maja, w którym urządzone są półkolonje letnie dla dziatwy miejskich szkół powszechnych, następujące budynki: kuchnię dla gotowania posiłków, natryski kąpielowe, 2 leżalnie do kąpiel słonecznych.

Półkolonje letnie zostaną otwarte dnia 1-go lipca i trwać będą przez lipiec i sierpień. Według przewidzianych obliczeń z półkolonij letnich korzystać będzie około 2000 dziatwy. Z chwilą otwarcia półkolonij park 3 Maja za przykładem roku ubiegłego, od godziny 9-iej rano do 5-iej popołudniu (prócz niedziel i świąt) zamknięty będzie dla publiczności. Zarządzenie to ma na celu zabezpieczenie uczęszczającej na półkolonje dziatwy od możliwych wypadków.

Posady w szkołach zawodowych.

Wakuja dwie posady na nauczycieli przedmiotów zawodowych, a mianowicie: 1) w Państwowej 4-letniej Szkole Handlowej we Lwowie, 2) w czteroletniej Szkole Handlowej w Krakowie.

Podania należy wnosić w drodze służbowej do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego do dnia 15 czerwca br. (pap)

Upanstwowienie gimnazjum miejskiego.

W dniu 11-go b.m. p. prezydent M. Cynarski i p. ławnik Wydziału Oświaty i Kultury, Z. Halkowski, przeciw zostali przez p. m.

Do Redakcji „Rozwoj” w Łodzi

W dniu 9 maja r. b. pomieszczone były wiadomości w prasie o malacach się odbyć w dniach 31 maja i 1 czerwca uroczystościach 100-letniego jubileuszu miasta Zduńskiej-Woli, i między innymi pomieszczoną była wiadomość, jakoby punktem kulminacyjnym wyżej wymienionych uroczystości miało być przemianowanie nazwy Zduńskiej-Woli na „Złoty Róg”.

Wiadomość ta jest niezgodna z prawdą. Magistrat i mieszkańcy miasta dowiedzieli się o tym prolekcje dopiero z prasy.

Prawda natomiast jest, że kulminacyjnym punktem uroczystości będzie położenie kamienia węgielnego pod nowo budującą się szkołę powszechną, której wybudowanie rozwiąże sprawę powszechnego nauczania, gdyż miasto Zduńska-Wola o 25.000 ludności posiada za ledwie jeden własny gmach szkolny, a szkoły mieszczą się przeważnie w budynkach prywatnych.

Prosząc o łaskawe pomieszczenie powyższego sprostowania, łączę wyrazy szacunku i poważania.

Burmistrz
 T. Szaniawski.

nistra W. R. i O. P., St. Grabskiego w sprawie upanstwowienia gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego.

Według przyrzeczenia p. ministra Grabskiego, upanstwowienie to nastąpi w r. 1926, od 1-go stycznia lub od 1-go lipca; odpowiednia suma wstawiona zostanie do budżetu Ministerstwa W. R. i O. P. na rok 1926. Jak zaznaczył p. minister Grabski, sprawa upanstwowienia gimnazjum miejskiego będzie załatwiona pomyślnie zarówno ze względu na brak szkół średnich państwowych w Łodzi, jakoteż z uwagi na wysiłki samorządu łódzkiego na polu rozwoju szkolnictwa powszechnego i budowy gmachów szkolnych.

P. prezydent M. Cynarski i p. ławnik Z. Halkowski odbyli również konferencje w departamencie szkół powszechnych, gdzie uzyskali obietnicę otrzymania skarbowej pożyczki długoterminowej na budowę gmachów szkół powszechnych. Wysokość pożyczki wyniesie około 200.000 zł., przy oprocentowaniu w stosunku 6 proc. rocznie w ciągu lat 15.

Urzędowe ceny na letniskach.

W związku z tem, że szereg obywateli pozostaje w krajowych uzdrowiskach i miejscach letniskowych, dla tych ostatnich starostwo Łódzkie przeprowadziło kalkulacyjną cenę letnisk, w celu zapobieżenia nadmiernemu wyzyskowi.

Specjalna komisja przy starostwie łódzkim ustaliła następujące ceny:

Za jednopokojowe mieszkanie na letnisku o piata wynosi 106 zł. 40 gr. za sezon, za pokój z kuchnią 218 zł. 80 gr., za 2 pokoje z kuchnią 280 zł. 20 gr. za 3 pok. z kuchnią 378 zł.

fa i srebra wyglądali bardzo marsowo i mało wniczo. Ceremonia powitalna w Kano była ostatnim etapem podróży do Nigerii. Stąd udał się książę Wali do południowej Afryki, gdzie również goszczono go bardzo serdecznie.

Ze sportu.

TEAM B—TEAM A. 3:0 (2:0).

Team A: Michalski, Kahl (Turyści), Wildner, Wolfhangel, Wieliszek (L. T. S. G.) Hinz, Frydman (Turyści), Herbstreich (L. T. S. G.) Magin, Kubiak (Turyści), Pogodziński (L. T. S. G.)

Team B: Pile (L. T. S. G.) Engel (Union), Kirsbaum (Siła), Pudlarz (R. T. S. Widzew), Bersz, Fiedler (Union), Czer-

nik, Hope (Siła), Walkowski (Turyści); Hahn (Siła), Bułnowicz (Widzew).

Zasłużone zwycięstwo teamu B., który inicjatywa i pracowitością o całe niebo przewyższał przeciwnika.

TURYŚCI — UNION 4:3 (1:3)

Mecz powyższy, rozegrany na świeżo otworzonym boisku L. Z. O. P. Nau w parku Poniatowskiego przyniósł w rezultacie za służone zwycięstwo „odmłodzonej” drużynie Tyrysłów.

G. M. S.—HAKOAH 2:2.

WYNIKI POLSKIE NA KONKURSACH NICEJSKICH.

Wspaniałe wyniki polskiej drużyny jeździeckiej na konkursie w Nicei przedstawiała się w cyfrach jak następuje: w ciągu

7 dni konkursów drużyna zdobyła 42 nagród pieniężne na sumę 22,700 fr., oraz 6 wstępnych honorowych. W liczbie przytoczonych nagród znalazły się 8 pierwszych, z czego 2 puhary wędrownie zdobyte poraż pierwszy, oraz puchar wędrowny zdobyty poraż drugi (wielka nagroda miasta Nicei).

Drużyna francuska, która w r. ub. zwyciężyła w konkursie narodów I miejsce w r. b. uzyskała zaledwie 4-te. Drużyna polska w r. ub. znajdowała się na 5-ym miejscu; zaś w r. b. wysunęła się na I miejsce. Z 8 nagród pierwszych 6 nagród, w tem 3 puhary (2 wędrownie) zdobywa rotm. Królikiewicz na Piccadorze, wygrywając przytem 12,350 fr. gotówka.

Czytajcie „Rozwój“!

Łódź, dnia 12 maja 1925 roku.

**II URZĄD SKARBOWY
PODATKÓW I OPŁAT SKARBOWYCH
W ŁODZI.**

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków i opłat skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wyszczególnionych płatników dnia 20 maja 1925 roku między godz. 10 rano, a 4 po południu:

- | | | |
|---|--|--|
| <p>1) Szpicberg A., Piotrkowska 28. 10 sztuk towaru.</p> <p>2) Gelbard Rebeka, Konstantynowska 30, 5 kg. tytoniu.</p> <p>3) Gerszon Lipszyc, Zawadzka 44, pianino.</p> <p>4) Altman D., Południowa 5, pianino.</p> <p>5) Frenkiel Berek, Kilińskiego 17, meble, worek maki, 10 kg. soli, 20 kg. sodu.</p> <p>6) Walnberg, Cygler i Goldberg, Kamienna 2, meble, warsztat tkacki.</p> <p>7) Guterbaum Nutá Maier, Piotrkowska 26, tremo, kredens.</p> <p>8) Meyer Abram, Południowa 40, meble, pianino, dwa dywany.</p> <p>9) Jeleń, Lerner i Ska, Al. 1 Maja 121, meble.</p> <p>10) Abram Henoch Zander, Zawadzka 5, meble.</p> <p>11) Markusfeld W., Cegielniana 114, meble.</p> <p>12) Goldszajn, Piotrkowska 31, dwie pary lakierowanych pantofli.</p> <p>13) Aizner Jozek Icek, 6 Sierpnia 13, szafa jasna z lustrem.</p> <p>14) Bernhardt Cezary, Zakatna 62, kredens, otomana, biurko.</p> <p>15) Bogdański Edmund, Zakatna 52, pianino, urządzenie pokoju stołowego.</p> <p>16) H. Braude, Piotrkowska 37, kasa żelazna, biurko.</p> <p>17) Frenkiel Calko, Al. Kościuszki 10, szpulmaszyna.</p> | <p>18) Szlachtus Izrael, Cegielniana 17, tremo garnitur mebli.</p> <p>19) Laske Józef I, Zyskind Leon, Cegielniana 19, 30 kg. herbaty, 200 kg. uszczu, 500 pudełek owsianki.</p> <p>20) Grinsztajn Szer, Konstantynowska 37-a kasa, biurko, biblioteka.</p> <p>21) B-cia Kaufman, Zachodnia 68, 40 sztuk towaru.</p> <p>22) Hagendorf Józef, Piotrkowska 109, meble, kasa ogniotrwała.</p> <p>23) Lewen'on Szychwarg i Fuks, Piotrkowska 85, meble biurowe, kasa ogniotrwała, meble.</p> <p>24) Manasz Menachem, Andrzeja 4, kasa ogniotrwała, 2 biurka, 2 kontuary, 3 szafy, maszyna do pisania, 500 butelek wody kolońskiej, 30 tuzinów pudru, 40 sztuk basenów szklanych, 50 tuzinów mydła, 25 butelek Pixafonu, 15 tuzinów perfum.</p> <p>25) Maliniak K., Zachodnia 68, 240 wierzchoń do skrzyń, 35 kop. ramek, 320 boków do skrzyń 40 pudów listewek, 3 pily.</p> <p>26) Frenkiel Józef, A. Kościuszki 32, meble.</p> <p>27) B-cia Gutman, Wschodnia 74, 110 sztuk towaru.</p> <p>28) Getler Rywka, Piotrkowska 64, 2 szafy, lustro.</p> <p>29) U. Grunberg, Wschodnia, 57, 20 sztuk</p> | <p>30) Mandel'ort H., Dzielna 44, Kredens z pomocnikiem, kanapa.</p> <p>31) Mogk Karol, Nawrot 4, bormaszyna.</p> <p>32) A. Warhaft, Dzielna 24, fortepian.</p> <p>33) Rozenberg i Rozenblat, Narutowicza 56, kredens.</p> <p>34) Rothberg Maks, Przejazd 30, biurko, szafa.</p> <p>35) Mordka Pechman, Dzielna 49, kredens.</p> <p>36) Monczki Artur, Przejazd 36, otomana.</p> <p>37) Epszajn Izrael, Węglowa 8, 2 wagony desk.</p> <p>38) Bławat i Rubinsztajn, Składowa 23, 100 tuzinów skarpetek.</p> <p>39) Rothberg i Rozner, Wschodnia 74, meble.</p> <p>40) Rozenblatt Elbasz, Piramowicza 11, fortepian, kredens z pomocnikiem.</p> <p>41) Hornstajn A. i Librach J., Dzielna 18, 40 sztuk sukna.</p> <p>42) Cetter Jankim, Sienkiewicza 20, meble, maszyna krawiecka.</p> <p>43) Ogólnik L. A., Moniuszki 5, 200 mtr towaru.</p> <p>44) Piaskin B-cia Noech i Aron, Piramowicza 11, maszyna do pisania, 5 sztuk towaru.</p> <p>45) Gneszin Maier, Przejazd 20, 6 zegarów zegar salonowy, lustro.</p> <p>46) Rozenblatt Wolff, Kolejna 9, 250 korcy węgla.</p> |
|---|--|--|

1325 Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

KIEROWNIK URZĘDU: **PODMUNICKI.**

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, iż na podstawie reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 11 maja r. b. Nr. dz. 4555/25 oraz zgodnie z § 19 Statutu, nadanego Kasie Chorych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej reskryptem z dnia 3 kwietnia 1922 r. Nr. dz. 658/VII, a uzgodnionego reskryptem O. U. U. z dnia 21 grudnia r. b. Nr. dz. 4329/24 nabiera, poczynając od dnia 15 maja 1925 r. mocy obowiązującej nowa skala płac ustawowych, obejmująca 14 grup zarobkowych z płacą dzienną do 1 zł. w najniższej i zł. 12 gr. 50 w najwyższej grupie zarobkowej.

Dostosowane do powyższej skali nowe tabelki skladek członkowskich i zasiłków pieniężnych wydawane będą za zainteresowanym od dnia 15 maja r. b. w Centrali oraz Lecznicach i Oddziałach Powiatowych Kasy Chorych.

Kasa Chorych m. Łodzi

(—) **Dr. Arct**
Dyrektor

(—) **F. Kalużyński**
Przewodn. Zarządu

MIESZKANIA

pojedyncze pokoje
1, 2 izbowe z kuchn.
poszukuje 1983
Biuro „RUCH“
Piotrkowska 38.

Mam miliard!

W. Terpiński Łódź Sierżynska 57 za starym cementarzem (tramwaj Nr. 3. Bratków, stokrotek, niezapominajek, astrów, lemkońki, kalafiorów, pomidorów i t. p. za 100 szt. 3 złote zupełnie wpięzedz likwidacyja

uziewczyzna

czysta, inteligentna, umiejąca szyc poszukuje miejsca do jejnego lub owojga dzieci na wyjazd do Ciechocinka, Buska lub Inowrocławia. Oferty do Rozwoju pod „Dziewczyzna“.

Do odstąpienia

Istniejący od lat 10-ciu zakład treflowski z całkowitem urządzeniem w Sieradzu przy ul. Toruńskiej 3, wiadomość na miejscu. 148-3

Lecznica Chorób Zębów
LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS
145 Piotrkowska 145.
Za plombowanie oraz wprawianie zębów
Opłata niska. — Podług taksy.

Nasiona wszelkie
oraz narzędzia (ogrodnicze)
polecają składy
L. Jasińskiego
prowadzone od r. 1870 w Łęczycy, oddz. w Łodzi, Andrzeja 10.
Cenniki na żądanie bezpłatnie. 1452

Zygmunt Kaczorowski
Instruktor ogrodnictwa na Okręg Łódzki, nagrodzony dyplomem uznania na wystawie ogrodniczej w Łodzi, przyjmuje zakładanie ogrodów, doprowadza zaniedbane do porządku, urządza plantacje dochołowe, obejmuje w stałe inspekcje ogrody, udziela wszelkich porad w zakresie ogrodnictwa. Łódź, Sienkiewicza 62. 1327

Drukarnia Akcydensowa

„R O Z W Ó J”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blanki ety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.

Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do
rżnięcia szkła poleca po cenach konkurencyjnych 1361

J. Olejniczak, Główna 14

Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do
Rozwoju. 2104

Potrzebne zdolne podręczne.
Zgłaszać się od godz. 6 w.
Cegielniana 74, Z. Szczepaniak.
1389-1

Potrzebna zdolna uczeniwa bu-
chalterka do magazynu kon-
fekcji damskiej. Pierwszeństwo
obużnawionej w tej galezi i zna-
jącej język niemiecki. Oferty
„Emes” w adm. 1387-1

Odstąpię lokal na sklep tytu-
nowy z wyrobioną kliente-
lą. Oferty Rozwój „Sklep 38”.
1397-1

Student Uniwersytetu War-
szawskiego poszukuje kon-
dycji na wyjazd. Oferty pod
„Student.” 1386-3

Młoda inteligenta panienka po-
szukuje kondycji do dzie-
cka. Może być na przychodnie
Świadczenia posiada. Oferty
pod „Młoda”. 1395-1

Oncam wyślą młodego. Karo-
lewska 50, portjer wskaze.
1393-2

przyjmuję do szycia i repeta-
cji starą bieliznę. Główna
65, m. 12. 1391-1

Na raty! Materiały elegan-
ckie, damskie, męskie, letnie
(owen, z uszyciem). Wpłata mi-
nimalna. „Glob”, Piotrkowska
79. 1396-1

Potrzebne zdolne panny i u-
czennice. Szkolna 5, m. 6.
1394-2

Zgubiono złoty załuszek z
branzoletką. Oddać proszę
za wynagrodzeniem. Piotrkow-
ska 105, księgarnia Arcta, Kry-
sztofowa. 1372-2

Przyjmę 2 panów na mieszka-
nie lub 2 panie ze swoim
spaniem. Miedziana 22, m. 21.
1370-5

Bez zaliczki na spłaty kilkumiesięczne przy cenach normalnych!

Okólnik

do wszystkich pracowników intelektualnych m.
Łodzi i okolic i

**Nauczycieli szkół powszechnych,
Urzędników instytucji państwowych,
komunalnych i społecznych, również**

Zony nauczycieli i urzędników raczą się
zgłosić do wykwalifikowane stroje w zakresie
sukien, kostiumów i okryć na zamó-
wienia podług najnowszych żurnali, do reno-
wowanego

**ATELIER
„Maison Mignonne”**
Zachodnia 33, m. 3, front, 1 p.

- Dowlany wybór najnowszymi jedwabi, wełni i t. p. -

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Plac do sprzedania 2,400 lokci.
Łączna przy Rzgowskiej. Wie-
domość: N.-Zajezewska 15, u
szewca. 1385-6

Bufkę do sprzedaży węgla, drze-
wa, kartofil i t. p. w dobrym
punkcie sprzedam. Wiadomość:
ul. Poprzeczna 2, przy Rzgow-
skiej, Gawroński. 1385-1

Do sprzedania pół domu, 16
mieszkań przy ul. Franci-
szkańskiej. Wiadomość u Dere-
skiego, Narutowicza 5. 1384-5

prosięta do sprzedania, duża
angielska rasa. Emilji 53,
folwark K. Scheiblera. 1369-2

Do sprzedania domek i plac
40x72, około 30. drzew owo-
cowych. Wiadomość: Aleksan-
drowska 160, w sklepie. 1381-2

Do sprzedania 2 psy: wilczy-
ca rasowa oraz buldog. Kon-
stantynowska 88, sklep. 1370-5

Sprzedam garderobę białą i
lodownię. Kilińskiego 178,
m. 5. 1390-3

Sprzedam lub wydzierżawię
plac 70x42 w okolicy Rynku
Bałackiego. Kilińskiego 85-2.
1392-1

Różne:

Akuszarka Pipkowa przyjmu-
je zamówienia pań miejscow-
ych i zamiejscowych. Piotrkow-
ska 152-14. 1260-5

1000 Zł. pożyczki poszukuję
na dogodnych warun-
kach. Rzgowska 74, dozorca
wskaze. 1386-3

Meble, dywany, łózka metalo-
we, wózki, kołyski, leżaki,
łózka polowe na letniska poleca
najtaniej: Magazyn mebli
Romisowski, Piotrkowska 116,
1 p. 1248-4

Potrzebna zaraz zdolna penna
do szycia. Kilińskiego 142,
m. 5, 1 p. 1399-3

Na wypłatę!

Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!

Dla pań Na płaszcz, kostiumy, suknie, spódnice, szlafro-
ki i bluzki, jedwabny rypsy, crep-de-chine, chermes, messa-
lina i tafta. Gabardiny, bostony, rypsy. Etaminy, woale, kre-
pony, muslin-deleu, satyny francuskie, zeliry, popeliny,
frotee.

Dla panów! Bostony, kangarny i gabardiny, Koldry wato-
we, purpur, biały towar widzewski i zywardowski.

Kapty, pluszowe, firanki, prześcieradła, ręczniki, obrusy, chu-
steczki, koszule damskie i męskie, pończochy, skarpetki,
krawaty, sweatry i moc innych towarów poleca

Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, telef. 36-48.
Firma egzystuje z roku 1899. 1247

Piegi i pryszczki oraz wszelkie choroby skórne
usuwa najradkalniej

SOMMERSPROSSEN-SALBE

(M. Leschnitzera).

Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!

Sprzedaż hurtowa: Skład apt.
M. JASINOWSKI-Al. 1-go Maja 36. 1361

**Dyrektor 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej
z Wydziałem Handlowym
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi
Narutowicza 68.**

niniejszem podaje do wiadomości, iż podania o przyjęcie
do klas podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kanc-
clerja Szkoły od dnia dzisiejszego.
Pierwszy egzamin dla nowowstępujących kandydatów
odbędzie się w końcu maja r. b. 1345

GENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 35 gr.; zwyczajnie 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. za komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w te-kście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmujące się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czajawski

W tłoczni T. Czajawskiego

Redaktor odpowiedzialny Michał Wajner